



Jak obiecałem w poprzednim numerze, tak czynię i dziś nakreślę niektóre aspekty żywienia zwierząt w kontekście stosowania karm przemysłowych. Od razu zastrzegam, że przedstawione poglądy i opisane przypadki są moim doświadczeniem praktyka i sądy tu wyrażone są tylko moimi sądami.

Każdy posiadacz zwierzęcia powinien od samego początku zdecydować się na sposób karmienia

na gorsze żywienie jest większa. Oczywiście zakładamy, że zwierzę jest zdrowe i nie wymaga karm leczniczych. Jednakże w tym okresie życia, w zależności od gatunku, rasy, wielkości i sposobu utrzymania,

ściowego materiału, zawierające dobrze zbilansowane składniki i otrzymane na drodze najnowszych technologii (np. ekstrakcji).

### Seniorzy

No i oczywiście następną wymagającą grupą zwierząt, to zwierzęcy „seniorzy”. W zależności od wielkości i rasy, wiek seniorski zaczyna się u niektórych psów już w wieku około 6 – 7 lat. Należy o tym

# Coś dla każdego...

swojego podopiecznego. Nie polecam i jestem wręcz przeciwnikiem karmienia przypadkowego, tym co akurat mamy pod ręką. Dawno minęły już czasy, gdy psy i koty mogły dostać tylko to, co pozostało niezjedzone przez człowieka.

### Czas narodzin

Racjonalne żywienie zwierząt to dziś odrębna, duża gałąź wiedzy. Zaczynając od początku życia zwierzęcia, mamy do czynienia ze sposobem żywienia ciężarnej suki, potem karmiącej matki oraz żywieniem młodego szczeniaka, czy kociaka po okresie karmienia mlekiem matki. Tę „grupę” żywieniową wrzucam do wspólnego worka, bo na ogół stosowane tutaj karmy są wspólne.

Niestosowanie w tych newralgicznych okresach życia karm zawierających duże ilości białka i składników „budulcowych”, może doprowadzić do nieodwracalnych zmian w organizmach zwierząt. Niedożywiony szczeniak czy kociak będzie przez resztę swojego życia ponosił konsekwencje w postaci niedorozwoju fizycznego, krzywicy, zaburzeń ze strony narządów wewnętrznych, np. tendencji do biegunek, przebiegnię, schorzeń dróg oddechowych, podatności na infekcje.

### Młode matki

Natomiast nieodpowiednio karmione ciężarne suki potrafią swoim kosztem urodzić zdrowe i ładne potomstwo, ale to właśnie one poniosą konsekwencje nieodpowiedniego żywienia. To wtedy u suk i kotek widzimy poporodowe wycieńczenie, wychudzenie, matowe, łamliwe włosy, a czasem wręcz utratę włosów. To jaskrawy sygnał, że żywienie nie spełniło biologicznych wymagań. Także brak u suk pokarmu może być spowodowany złym żywieniem, a szczególnie takim, które nie zapewnia składników do produkcji siary i mleka.

W dobrze skomponowanych, gotowych karmach taki problem nie występuje. Stąd też kupując karmę dla młodych, rozwijających się organizmów lub dla suk i kotek ciężarnych i karmiących, należy zapoznać się ze składem ilościowym i jakościowym takiej karmy.

### Zwierzęta dorosłe

Następną grupą żywieniową są zwierzęta dorosłe. Tutaj wymagania pokarmowe są najmniej problematyczne i toleran-



Przy wyborze gotowych karm nie należy kierować się tylko reklamami. Fot. J. Moczulski

zwierzęta mają różne zapotrzebowanie na składniki odżywcze. Dlatego produkowane są karmy właśnie zaspokajające takie specyficzne wymagania. Coraz więcej uwagi poświęca się wzbogacaniu karm substancjami polepszającymi, a to funkcjonowanie stawów, a to ochronę wzroku lub np. wzmacniającymi skórę i okrywę włosową.

Bardzo ważnym i mającym decydujący wpływ na jakość gotowych karm, jest sposób ich otrzymywania i jakość produktów, z których jest produkowana. Dawno minął już czas, gdy pokarmy dla zwierząt były produkowane z odpadów przemysłu mięsnego i spożywczego. Stąd też, niestety, karmy najdroższe to na ogół te, które produkowane są z dobrego wy-

amiętać i zainteresować się jak wygląda ocena naszego pupila pod względem zapotrzebowania pokarmowego w tym okresie, gdyż jest ono inne niż u zwierząt młodszych. W tym czasie częstymi problemami są problemy z kamieniem nazębnym, pogarszającym się wzrokiem i słuchem, gorszą kondycją i wydolnością układu krążenia i oddychania. Nawet w karmach tzw. sklepowych można znaleźć takie, które pod tym względem spełniają nasze oczekiwania. W przypadkach wątpliwych dobrze jest zasięgnąć opinii lekarza weterynarii.

### Trudne wybory

Nie poruszam tutaj w ogóle spraw dotyczących karmienia zwierząt chorych, bo diety lecznicze to zupełnie inny rodzaj żywienia i tylko lekarz weterynarii powinien decydować jaką karmę w jakiej jednostce chorobowej zastosować. Zupełnie nowym i wymaganym zjawiskiem jest posiadanie umiejętności czytania etykiet na opakowaniach karm. To zaskakujące i zniechęcające, jak niektórzy producenci starają się zamaskować gorszą jakość składników lub czasami brak pewnych istotnych dodatków, jak potrafią manewrować nazewnictwem wykorzystując naszą niewiedzę, zaufanie i także ważny aspekt finansowy przy zakupie pokarmu dla zwierzęcia. Bardzo duża ilość karm na rynku utrudnia czasem wybór, a kierowanie się tylko np. reklamą w mediach, czy opinią znajomego, nie zawsze okazuje się najlepszym wyjściem.

### Na pierwszym miejscu zdrowy rozsądek

Jeżeli dodamy do tego fakt, że zwierzęta żywiące zupełnie wbrew zasadom i filozofii producentów karm, też dożywają niejednokrotnie późnej starości w dobrym zdrowiu i kondycji, to nasze spojrzenie na karmy przemysłowe nabiera więcej ostrożności i krytycyzmu. I bardzo słusznie, bo w żywieniu każdego zwierzęcia na pierwszym miejscu musi być zdrowy rozsądek, stan zwierzęcia i możliwości właściciela. Polecam zawsze rozmowę i konsultację z lekarzem weterynarii.

W następnym numerze jeszcze kilka słów o tzw. tradycyjnym żywieniu.

**ANDRZEJ ALWEIL**  
lekarz weterynarii